

KRYNICA

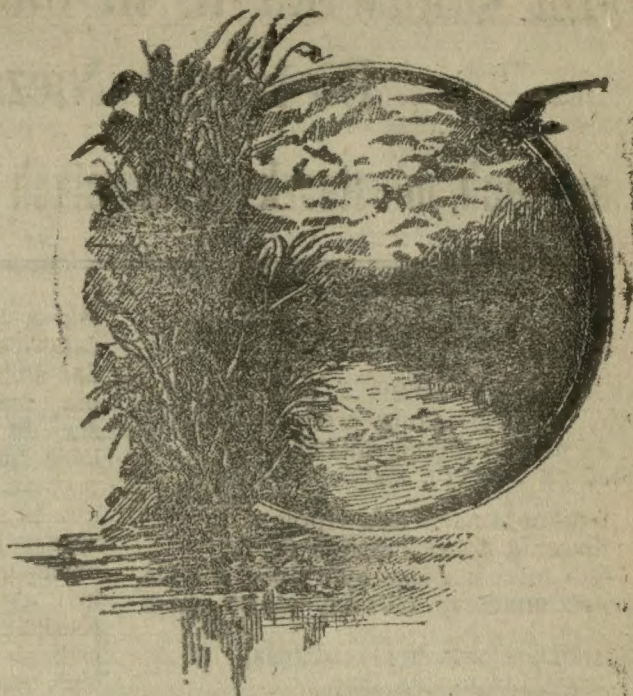
BIEŁARUSKAJA
Chryścijanska - Sialanskaja Hazeta.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:

Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA” KAŠTUJE:

na hod 300 mk., na paŭhoda 150 mk., na 3 miesiacy 75 mk.,
asobny numer 5 mk.



Č wyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejskaje ч, a Š—jak sz i ш.

Biełaruskaja Wuczycielskaja Seminarija u Barunach.

U Barunach Ašmianskaho pawietu u bazylijskich muroch Biełaruskaja Školnaja Rada niedaŭna atkryła biełaruskiju wučycielskiju seminariju. Za niekulki dzion nabrałasja 60 wučniaŭ i mnohim, dzieła niedachwatu miesca pryniaćcie admoŭlena. Pa wiery wučni dziełacca bołšmieniš na dźwie roŭnija čaści: na prawaŭstaŭnych i katalikoŭ. Roŭnija wołaści dali roŭny lik wučniaŭ: Kuciauskaja 16 asob, Lebiedzieskaja 9, Zabreskaja 6, Ałšanskaja 3. Taksama jość wučni z wołaści Pałanskaj, Wišniaŭskaj, Pałačanskaj, Biejničakaj. Pokul-što atkryliša dźwie pieršija klasy. U seminariji wykładajuć hetkija pradmiety: Relihiju, biełaruskiju, polskuju, i niemieckuju mowu, geometriju, arytmetyku, gieografiju, historyju, pryrodaznaŭstwa, śpiewy. Uwieś kurs nawuki 4-och hadowy. Pry seminariji jość internat asobny dla dziełać. U internacie wučni majuć ciopłuju kwatery, ježu i inšija padmoŭhi. Dyrektaram seminariji jość Rak-Michajłoŭski, wiadomy biełaruskij pracownik, asabliwa na niwie biełaruskaj praswety. Jon pieramohi strašennija warunki i pieraškody—załażył biełaruskiju seminariju i pačaił u maładych dušach biełaruskich dziełak budzić biełaruskaje žyćcio. Dyrektor Rak-Michajłoŭski pawinien być prykładam tym biełaruskim niby-to dziejaćam, što laniwa ciahajucca pa Wilni, jazykom budujne Biełaruś dy narakajuć na niedachwat pracy.

I tak stałasja, što ludzi dobrej woli i haračaho biełaruskaho serca zmašli ŭsie pieraškody i załażyli biełaruskiju seminariju u Barunach. A pieraškod hetych było (i jość—red.) šmat: ŭsie pany, a asabliwa Adyncycha z Adyncam, paŭpanki i ichnija prychwostniki, dawiedaušysia ab rupliwaści biełarusau, kab załażyć swaju rodnuju seminariju, paŭstali prociŭ i pačali rabić ŭsio mahčymaje i niemahčymaje, aby tolki biełaruskaja seminarija nie paŭstała. Adyncycha ježdziła pa wioskach i namawiała padpisać prociŭ seminariji, arunija zbiłali

schody wałaściej, jak u Ałšanach i namaŭlali sialan wyskazywacca prociŭ biełaruskaj seminariji, inšija pisali prošby da hienierała Makreckaho, dakazywajuć, što ludnaść sama nia choča biełaruskaj seminariji u Barunach, a hwałtoŭna pažadaje polskaj... U hetaj niahodnaj pracy prociŭ adradžeńnia biełaruskaho chlebaroba najbołš adznačyliśa aprača panoŭ i swaje zradniki biełarusy: Jazep Stanulewič z Barun*), Piotra Sawicki z Ałšan, Wajnicki z pad Ałšan i inš.

A woś, nia hledziać na ŭsio heta seminarija ŭ Barunach istnuje, dzieciacie, zadajućych u joj wučycca jość mnoŭstwa.

Dumajem, što Polskaja Ułada pojdzie na susterę hetaj wialikaj sprawie, sprawie raŭnićcia biełaruskaj seminariji u Barunach dla biełaruskich sialanskich dziełak.

Ałšaniec.

KUTOK AB UNII.

Ruch Unii pawinien začacca ad intelihiენტnaj moładzi, bo narod „prosty” znaje dźwie tolki wiery: „polskuju” i „ruskuju”. Heta pamiatka roŭnych „misiŭ” ŭ našaj staroncy i „apastolstwa”. Adna wiery ŭ dwuch abrađach nia možeć jašče zmiašćacca ŭ ačmučanaj haławie našaha ciomnaha brata. Tradycija minuŭšcyny zamiorła. Nia dziwa, što nat miż duchaŭnikami dość praciŭnikaŭ unijonizmu. A zdajecca-ž ad ich pawinien byŭ-by pačatak wyjści. Z hetaha widać, što takaja nawiet jasnaja dumka Chrystowa „kab ŭnie byli adno”, nia roŭna waruść rozum wučonych. Ale my, kaŭm prosta: koŭdy kulturny Biełarus pawinien być pryhiłnikom Unii kali ŭžo prosta nia unijatam.

Ko—st.

Biełarusy u Polskaj szkole.

Wajna aproč błaŭhoŭ dała ludzkaści i šmat čaho dobroho. Jana, jak bačym, aswabadziła z niawoli šmat narodaŭ. Swaje aswabadžeńnie i adradžeńnie nadziejna wiadzieć i naš Biełaruskij narod. Ale nam šmat-šmat treba pakanać pieraškod na swajej daroŭje. Polšč wiarnuŭszy swaje ułasnyja ziemli, wykazała šmat uspadoby i da našaj ziamielki biełaruskaj.

Polšč, zaniauŭszy swaim wojskam Zachodniuju Biełaruś, z usich sił starajecca jaje apolščyc; bo dla čysta biełaruskaj maładziaży zawodzić nacjonalna-polskuju školu. Praŭda „lepsz rydz, jak nič”, za koŭnuju sapraŭdy aświety my pawinny dziakawać. Ale jak-ža časta zdarajecca, što zamiast aświety polskija wučyciali i wučycialki prosta ŭ woćy łhuć biełaruskim dzieciacim, kaŭžuć, što jany palaki, što biełarusau nima, wučać ich tolki polskija narodnyja pieśni i inš. A takoj nawuki praŭdziwaj aświetaj nazwać nia možna—łharstwa i adurmaniewańnie maładzha rozumu nia jość aświeta.

I tut usia naša paciecha ŭ tym, što dziełki biełaruskija małymi wiek nia budać i pryjdzie čas, kali jany paznajuć hdzie praŭda a hdzie ašukanstwa i s pahardaj hlanuć u woćy swaim ašukancam. A tady ŭžo im nie mahčyma budzie skazać, što jany nie biełarusy, što biełarusau nima na świcie. Praŭdziwaja aświeta jość tady, kali dzieciacie wučać praŭdy.

Wot-ža wy, polskija wučyciali ŭ Biełarusi, wučycie našych dziełak praŭdy, a kali nia choćcie nazywać ich biełarusami, dyk nie nazywajcie i pałakami i nie atstrašajcie ich ad swajej rodnaj mowy, ad rodnaho swaho kraju. I tolki tady spadziejcie-sia ad biełaruskaho narodu padziaki za swaju ŭ nas aświety.

Maładzik.

*) Hetaj jahomaość wierny słuha tych, czyja ulada u Barunach i pastajanny worah biełarusau. Red.

25-ha sakawika h. h. budzie try hady z času abwieszczannia Bielarusi Niezależnej republikaj (25.III-1918h.)

Pa miestach, miasteczkach i wiesiach u damu i na czużynie rychtujciesz k wialikamu światu!

Hodzi spać..

Ustań Bielarusie! Bratočku, pračnisia!
Bardziej rukawom prattr woćy swaje.
Stań na nohi, kruhom ahlania
I pabać na bahaćcie ziarnielki twajej.

I łuhoti śmat i lesu i pola,
Katoraja dobra radziłaś tabie,
Kab tolki u ciabie była dobraja wola,
Kab umieli ty załsiody radzić sabie.

Naša ziarnielka nia horša ad inšaj,
Tolki apuščana mocna jana.
Honjaćyś uščiaż za čużoju—ty niščyś
Swaju darahuju ziarnielku zdałna.

Ty wiečna čuraješsia pieknaj tej mowy,
Bački u jakoj uzhadawali ciabie.
Ty na inšyja mowy idzieš uščiaż na łowy
Idahadacca nia možeš, što kryūdžiš
siabie.

Uy każeš—mowa maja wielmi prosta.
Niejak u jej nia pryhoża inalicca;
Kożny skaża tady, što ja z wioski,
Nie zachocąs mnoju rozmowaj dzialicca.—

Nie! Moj bratočku, nie Bielarusie!
Haworacy hetak siabie ty saromiš;
Z taboju haworku wieści kożny musić,
Bo ty pracaj swajej uščiaż druhich
kormiš.

Hodzi spać!.. Źstawaj, Bielarusie, pračnisia!
Pałubi—jak druhija—ziarnielku swaju,
Hawary usiudy pa swojmu, pa swojmu
malisia
A heta pałepšyć dolu twaju!
Karanik.

Z našych wiosak.

M. ŚWISŁAČ, Wałkawyskaho paw.
U № 5 «Krynicy» Ad. Saładuch u
staćci. „Ci ksiondz jość panam“ tak piša:
eksiondz nie mając prawa prymušać nasil-
na: ani kułakom, ani ruhańniem, kab jaho
stuchali, kary za hrachi moża naznaćć
ksiondz tolki tym, jakija choćć pakuty-
wać; kary wyznaćć ksiondz nie na swa-
ju karyść, jon heta robić u imia Chrystu-
sa, katoraho jość słuhaju. Heta ušio wiel-
mi dobra, ale u žyci ušio inakš idzieć! U
nas u m. Swisłacy ksiondz jość nia tolki
panam, ale nawiet i carom nad swaimi
prychożanami. Tak u miasjed hety byi u
nas taki wypadak. U m. Swisłacy pažadali
ažanica chłapieć prawasławny z diałcy-
maju katalickaju, aboje bielarusy. I wot
ušio wiasielle pryjechała da kaścioła brać
ślub. Ale na ušie prośby ksiondz tutejšy
nie zhadziłsia i nia dał maładym ślubu,
bo małady nie chacieł pryniać katalictwa.
Ničoha nie skarystały u ksiondza, pajšli
našy maładyja prasić tutejšaho bacišku,
kab choć jon pažaleł ich, bo, wiadama,

jak-ža żyć biaz ślubu! Baciška Swisłauški,
čalawiek dobry, bielarus, chutka zhadziłsia
dać ślub. Tady ksiondz zaklikał da sia-
bie maładuju, a taksama zwaroććwa-
sia da baćkoł, kab maładaja u car-
kwie ślubu nie brała, a sam u kaścioł nia
prymał. Pašla hetaho ksiondz pastał piš-
mo da sudździ i da načalnika rajonu, kab
zabaranić brać ślub u cerkwi. U kancy
hetaha maładyja usioždyki ažanilišia u cer-
kwi, ale kożny astałsia pry swajej wiery.
Ksiondz-ža pašla hawaryu kazańnie u ka-
ścieli ab adstupnictwie maładoj. A ci nia
lepsz było bolš paludźku z hetaj sprawaj
abyjścisja i ludziej nia mućć i nie adstra-
šać ich ad świetłaj chrystusowaj nawuki?

J. A.

W. ŚUTAWIČY, Ašmianskaho paw.
U našaj wioscy naš probašć ks. Černiak
atprałlał Mšu. Ludziej nazbirałsia pawed-
le našych biednych susiednich wioskał
wielmi śmat. Kaplicaj, było u nas humno,
zatym što chaty nima takoj prastornaj.
Naša wioska znachodziłsia pałtary wiār-
sty ad niameckich akopał, tak što tut lu-
dzi jašće jakraz nieadbudawališia. Škoła
u našaj wioscy jość polskaja, jakaja nam
Bielarusam karyści nijakaj nia prynosie.
Bo polskaja škola tolki karysna u Polšcy,
a u nas u Bielarusi, budzie nam karysnaja
tolki naša škola bielaruskaja, bo jana wu-
ča našych dzietak u našaj, zrazumiełaj bie-
larskaj mowie: Ludzi našy ciapier, jak zi-
ma lohka, najbolš budujucca, ale cia-
koje budawańnie, kali nima s čaho. Paje-
chał adzin naš čalawiek, u les nočaj, kab
jakuju kałodu prywieści na budołlu, dyk
jaho jak na biadu, zlawili i pasiekli koły.
Pryjechał biedny čalawiek da domu z bia-
doj, ciapier ani kalosał, ani budynku, woś
i żywi jak choćć. Da nas pryjadzau in-
struktar „straży kresowaj“. I čaho jon
tut našym ludziam nienahawarył, ale usio
papolsku, pabielarusku ani słowa. Dyk na-
šy ludzi mała čaho razumieli z jaho apa-
wiedańniał. Zapytaješ u katoraho—raska-
ży, što pan instruktar kazał na schodzie,—
dyk jon adkazywaje,—mała čaho ja zrazu-
mieł, bolš dramał, jak stuchał. Bo kab
jon hawarył pa našemu, pabielarusku, to
tahdy ja tabie usienka raskazałby. Dyk
treb nam bielarusam i ad takich panou
wymahać, kab jany da nas hawaryli pabie-
larsku, a kali nia umiejuć, to hnać ich
won, bo haworacy čużoj niezrozumiełaj
mowaj nas lohka ašukać. A hetak budzie
tahdy, kali my ušie jak adzin ustaniem z
dołhaho snu i prairom woćy i budziem
usie wiedać, što my bielarusy, a nie jaki-
ja inšyja.

Tutejšy.

SMARHONI, Ašmianskaho pawietu.

Smarhoni u mirny čas wyhladali jak
jaki haradok. Byli tut dzwie cerkwi i adzin
kaścioł, katory ludzi swaimi krywawymi
mazalami wymurawali. Damou tut było
paławinu murawanych i paławinu drałla-

nych. Byli dwa rynki, na katoryja zbirał-
sia kożnuju sieradu i piatnicu na torh.
Wulicy byli brukawanyja, a pa bakoch
chadnik. Pa wulicach byli fanary, što ko-
żny wiečar ašwiaščali usio miastečka. Lu-
dzie żyio tut kala piaci tysiać. A ciapier
pa wajnie woś jak wyhladaje heta miasteč-
ka. Miastečka jakoje nazywali jaho hora-
dam, ciapier jano wyhladaje, jak taja pu-
ča, wysiačena da zwańnia; astališia tolki
adny pni zaroszyja trawoj. Damy jakija
tut byli murawanyja i drałlannyja, ich waj-
noj papalili na popiał, a mury pabityja,
parazwalawanyja i pazarastały ciapier tra-
woj i kustami. Rynki, katoryja u tarhowy
dzień byli hućnyja ad hałasou ludziej,
bydła, koniej, šwiniej, i t. d., ciapier jany
zaroszyja pa pojas trawoj, i sumna pahl-
dajuć na ludziej, katoryja prachodziać, ka-
la ich. Wiečaram tut ciomna usiudy, redka
hdzie pakażycca ahoń z ziarniankał, ci sa
sklepał. A ludziej, jakich było tut żydoł
i chryścijanau połnaje miastečka, ciapier
tolki dzie-niadzie tolki uwidziš, a najbolej
uwidziš zajcał, jakich tut śmat zawiatołia
pa tych razwalinach muroł, rawoł, i skla-
poch. Cerkwy i kaściołs pazbiwanymi wie-
żami i pabitymi sienami ad niameckich
snaradał, pahladajuć sumna i žałašliwa na
heta miastečka, zarosšaje trawoj i kustami,
pahladajuć na swaju kruhom pustuju pa-
rachwiju, na pola, na wioski zrujnowanyja
wajnoj, pahladajuć na swaich ludziej, ha-
łodnych, abdziortych, bosych, żywućy u
ziarniankach na hetaj linii, na katoraj Ra-
siejcy z Niemcami praz try hady za čuby
ciahalisia. Ludziej tut najbolš cierpieć hoład,
a takže razam i choład.

Blizki.

SUCHAW LA, paw. Sakolski.

I ja užo adważyłsia napisać u Kry-
nicu, choć i nia choććca, kab ludzi ušio
dy wiedali ab našym tut spałaceńni. Bo
kali zapytałsia u našaj parachwii čalawie-
ka: chto ty? to jon dołha nia dumajućy
atkazywaje: „chtoż ja, kali nie palak, ja
radziłsia u polskaj wiery i chadžu malicca
u polski kaścioł, to kożnamu wiadama, što
ja palak.“ Ot padumajcie, što robić ciam-
nata! Ale pryšła užo para na bielaruskaie
adradžeńnie i u našaj parachwii; i tut užo
jość bielarusy inteliienty, katoryja nas bu-
dziać z dołhaho i ćwiordaho snu i praci-
rajuć nam woćy i pakazywajuć nam swiet-
łaje soniejka. Hetyja našy rodnyja asoby,
nie zwaroćću na abmowy i krytyki pa-
noł, pačali swaju pracu i Źzialisja piera-
kapywać ručajoćak z Wilni da Suchawoli,
jakim ciaće „Krynica“, katoraja nas le-
ćć ad atruty.

Dziačka.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

RASIEJA.

Prociū-balšawickaje paustańnie.

U Rasiei apošnim časie bylo prociū-balšawickaje paustańnie. Na čale paustańnia stajali rasiejskija rewolucyjaniery. Paustańnie najboľš razwiwajecca u Kronštacie i Pietrahradzie. Pietrahrad pierachodziu z ruk u ruki. Dzie-nia-dzie pa usiej Rasiei taksama wybuchali paustańni, da jakich lučyľasia i sialanstwa. Dziela zmahańnia z paustancami usiu uladu Sawiety addali u ruki adnaho Trockaho. Baračba miž balšawikami i paustancami ũžo idzieć, zdajecca, da kanca. Balšawiki zdušyli paustancau, choć jašče nie saisim. Maľčyma, što s paustańnia hetaho i budzie što waźnaje, ale pokuľšto wyhladaje tak, što balšawiki s paustancami daduć sabie radu. U skorym časie cikawaja sprawa heta wyjašnicca akančalra.

Brusija ũ na čale čyrownaj armii.

Balšawiki pišać u hazetach, što na čale čyrownaj armii staū carski hieneraľ Brusilaū. Ale, ci heta praŭda, napeľna niawiadama.

Balšawiki razumniejuć.

Apošnim časam balšawiki pastanawili dapuscic da ũlady mienšawikoū, lewych rewolucjoneraū i tych, jakija prymajuć sawieckuju ũladu.

BALŠAWIKI I BIEŁARUSKIJA SKOŁY.

Centralny Kamitet Bielāruskaj Sawieckaj Respubliki pastanawiu, kab wučennie bielaruskich dzieciej u školach adbywala-sia abawazkowa pa bielarusku. Dziela hetaho ũ koźnym pawiećie załoźany kursy bielaruskaj mowy dla wučycialoū, jakija pa bielarusku nia ũmiejuć.

NIAMIECČYNA.

Wajna prociū niemcaū.

„Biada zwajawanym“, kaža staradaū-naja rymaskaja pahaworka, tak jano i jość. Pahaworka heta spraŭdzajecca na niemcach. Niemcaci u suswietnaj wajnie zwajawali i jak zwajawanym prykazali wypaū-niać niemahčynyja warunki. Asabliwa ciažki dla niemcaū warunki, jaki datyćć wypłaty wialikaho liku zołata. Dziela hetaho niemcy takoha prykazu Francyi. Anhlui i inš. nie spaūniajuć. A ũsioždyki, zadajuć wydziarci ad niemcaū henaje zołata, Francyi i Anhlija pastanawili zaniać swain wojskam ũšiu Niamiećčynu. Jany ũžo zanieli niekulki niamiećkich haradoū, ale daľej nia jduć Musić bajacca. Narod niamiećki uzburany. Niezadouha pawinna wyjašnicca, što z usiaho hetaho budzie.

Niamiećkija komunisty.

Schod delehataū centralnaho kamietu partyi komunistau niamiećkich, što adbyŭsia niegaŭna u Berlinie, pastanawiu uwajsci u bliźešyja adnosiny z balšawikami i staracca uziac u Niamiećčynie ũladu u swaje ruki.

LITWA I POLSZCZA.

Palaki ũžo prybirajuca pryznac praū-na Litoŭskuju Respubliku, a pašla pryznańnia prystupic da pierahaworaū u spra-

wie hranic i asabliwa u sprawie Wilni. Treba adznaćć, što takaje pryznańnie Litwy budzie duža waźnym dla našaho Kraju. Tady skončycca ũ nas hetkaje nia-peľnaść, a paćniecca adbywacca adbudowa niezaleźnaj Litwy, u jakoj usie narodnaści buduć wolnymi hramadźianami.

BIEŁARUSY I ŁATYSZY.

Staršynia Bielāruskaho Uradu W. Łastoŭski s Koŭny wyjechaū u Ryhu, kab nawiazać bliźešyja adnosiny bielarusau z Łatyšami.

BIEŁARUSY I LIHA NARODAU.

Ministr sprawiadliwaści Bielāruskaj Respubliki Hryniewiē s Koŭny pajechaū u Paryź, kab tam supolna s ministram spraū zahraničnych Ładnowym stwaryć bielaruskuju delehacyju. Delehacyja heta supolna z delehacyjaj litoŭskaj budzie brać ũčasćie ũ Lizie Narodau padčas hutarak tam ab plebiscycie u Wilenšćynie i Hrodzienšćynie.

AB MIRY.

Balšawiki s Palakami ũ Ryzie ũžo daŭno haworać ab zamireńni. Ale kanca hetych hutarak niešta nia widać. Kažuć, što ũ hetym miesiacy mir ũžo bodzie padpisany; ale hetym hutarkam trudna wieryć.

CARSKI ZWYČAJ.

Načalnik Hrodzienskaho okruhu Rohalewicz wydaū prykaz, kab prošby i inšyja papiery, pisanyja pa bielarusku, u uradowych ustanowach nia prymalisia.

Adkaz na panskuju brachniu.

Apošnim časam panskija hazety, jak „Gazeta Wileńska“ pačali biazustanku ki-dać bałotam u maju asobu. U № 47 „Gaz. Wil.“ dachodzić da takoj nahtaści i podłaści, što adwaźywajecca stawić mnie ũ woćy zladziejstwa amerykanskich praduktau. Uwaźajuć takuju podłuju hrachniu, wiadomaha mnie pana za kryidu dla sialbie, pišu hetych niekulki sloū praŭdy.

Praŭdaj jość: 1, što prytuľak u Barunach nia byū ustanowaj palityčnaj, ale mieū u niecie sapraŭdy chryščijanskaje wychawanie sirot i ratunek ich ad hałodnaj šmierci. 2, što dziela niastaćć praduktau i hrošy u prytuľku kamisija likwidacyjnaja 14 kastyčnika 1920 h. adpuścila damoū 32 dzieciej, a reštu likam 15 pastanawila adaslać da Wilni. 3, što ja zwaročywaŭsia da panou z Wajtkun i Kumelan, prosiac ũ ich padmohi dla dzieciej, ale daremna, a taksama ab pryniaćci dzieciej u prytuľak Alšanski prasiu p. Wajewudzkuju, jakaja s pryčyny niedachwatu praduktou, majej prošbie admowila. 4, što ja parazumeŭsia z ks. Ad. Stankiewiēcam, katory zhadziŭsia pryniać dzieciej u swoj prytuľak u Wilni, ale z umowaj, što razam z dziećmi pierawiazom i ũšiu našu majemaść. 5, što kamisija likwidacyjnaja, kab pakryć kość pierawozki dzieciej i majemaści pastanawila pradać 248 skrynkaŭ maľaka na sumu 5074 mk, z hetaho liku maľaka 48 skrynkaŭ pradadziēna samomu panu Adyncu, z praściarohaj, kab nie pačati imi handlawać. 6, što pan Adynec, jak ũžo sprawa z dziećmi byla skončana, ach-wiarawaū mnie swajo pasrednictwa miž mnoj i Wajewudzkej, kab pierawieści dzie-

ciej da Alšan, ale nia majuć sklepu u Wilni, jaki maje Adynec. ja nie nawučiŭsia tarhawacca i chadzić krutymi darohami. 7, što, aplaciŭszy furmanki, astača hrošaj uručana ks. Ad. Stankiewiēcu na potreby sirot. 8, što na pierawoz maľaka byū dawol z Departamentu Aprozacyi. 9, što sprawazdača z dzieľalności Rady Apieki u Barunach zdana tamu, kamu treba. 10, što kamitet u našym kraju ratuje ad hořadu nia tolki polskich dzieciej, ale i bielaruskich i ũsich inšych.

Łharstwam jość, što ja kraū pradukty, ci inakš kažuć, łharstwam jość, što ja rabiū toje samoje, ab čym ciapier hoľasna haworać u Wilni u sprawie adnej amerykanskiej kuchni, jakoj kirawali „chryščijanie“. Lekarz, wylaży samoha siabiel

Ks. M. Piotroŭski.

Z ŹYCIA KAŚCIELNAHO.

SIALANIE LITWY I SW. AJCIEC.

Schod Suwiazis sialan u Koŭni paslaū prywitańnie sw. Ajcu ũ Rymie. Z hetaj pryčyny sw. Ajciec pryslaū im swajo blaħasławienstwa, aznačajuć, što bahaćcie kraju ściśla wiaźycca z raźwićciom Kaścioła.

MITRAPALIT ŠEPTYCKI ũ RYMIE.

Praz nieki čas niedaŭna Mitrapalit Šeptycki prabywaū ũ Rymie, dzie aź try razy byū na pryniaćci u sw. Ajca, jaki wykazaū wialikuju zacikaŭlenaść unijatami i zmahańniem ukrainskaho narodu za swaju niezaleźnaść. Sw. Aciec dla ukraincaū ach-wiarawaū 100,000 liraū. Padčas byćcia Mitrapalita ũ Rymie duža pamysna wyrašyła-sia pytańnie ab unijackaj sieminarij duchoŭnaj, bo, jak wiadama ad troch hadoū sieminarija heta ũ Lwowie nia istnuje dzie-la zaniaćcia budynku sieminarnaho na inšuju metu. Kolki škody z hetaho dla Unijackaj Cerkwy, koźnamu wiadama. Treba taksama wiedać, što sotni ksiandzoū unijackich adarwali pracy parachwialnaj, staľajuć im roźnyja palityčnyja nakidy. Kab pamahć u hetaj biadzie, sw. Ajciec ach-wiarawaū milion liraū na zasnawańnie unijackaj sieminarij u Rymie. Za takaje pryjacielskaje čućcio sw. Ajca da Ukraincaū, uwieś narod Ukrainski pawinien być duža ũdziačnym.

MITRAPALIT ŠEPTYCKI KARDYNAŁAM.

Jość duža paważnyja pahałoski, što Mitrapalit Šeptycki budzie kardynałam. U historyi jašče nia bylo takoha zdareńnia, kab ukrainiec byū kardynałam.

Kryehu ab haspadarey.

HNAJEŇNIE JABLYNAŭ I IHRUSAŭ I WIASNAWY DAHLAD.

Dla sadowiny jak roŭna roźnych chłabowych i trawianych raślin patreba: wapna, kali, fosfarnaja kislata, azot i inš. Koźnaje z ich maje swaju karyść na roźnyja čaściny drewa.

Wapna dapamahaje raźwićciu pładoŭ, utrymliwaje ŭ ich cukar.

Kali uchodzie u skład dreviasiny, liśćciaŭ i pładoŭ.

Fosfarnaja kislata dapamahaje raźwićciu krasak, krasawych pupyšak i ziarniat.

Azot chutka raźwiwaje liśćcio i dreviasinu.

Koźnaje z hetych udabreńniaŭ možna raznymi porcyjamy ŭnosić u hlebu (hrunt) niezaleźna adno ad druhoha, u widzie paraškoŭ, ale ŭ ciapierašni čas niama mahčymašci daśtać ich na rynku, a za toje u koźnaje haspadarcy jość hnoj.

Hnoj lepšym ličycca pierapreŭšy, ad staroj skaciny i jakaja adtrymywała dobry charč.

Sposab palapšeńnia hruntu i sadowiny woś jaki: kruhom drevia wykapywajecca rawok (kanaŭka) šyrynioj i hłybinioj u $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$ arš.

Pry wykapywańni kanaŭki treba wierchni plast hruntu składać na adzin bok, a druhi niżejшы na drugi bok kanaŭki.

Kanaŭka ad stwała pawinno znachodzićca (u zaleźnašci ad ŭzrosta drevia) na $\frac{1}{2}$ —1—2 arš. i bołš.

Ŭ kanaŭku kładziecca hnoj taŭšcinioj u $\frac{1}{4}$ arš. jaki dobra pieramiešywajecca z wierchnim słojem hruntu i utoptywajecca, prysypajecca astatniaja ziarnia i zaraŭnowywajecca.

Kapajućy kanaŭku časta sustrakajecca kareńčyki i nawiet krychu psujucca, ale heta nia škodzić. Papsawańnia treba roŭna abciać, choć by rydloŭkaj, z abciataha miejsca, na ahulnuju karyšć drevia wyrastaje mnoha druhich machračkoŭ.

Nadta karysna paliwać drevia hnajowaj żyžkaj, potom čaławiečym hnojem, jaki razbaŭlajecca wadoj na 1 wiadro hnoju 8—10 wiadzior wady; pašla idzie ptušyny hnoj—jaho treba 2—3 funty pad koźnaje drevia.

Dziela taho kab poŭnaje udabreńnie lapiej uspamahala na ŭradžaj to jaho treba dać drevu ŭ pačatku leta, a dziela chutčejšaha rostu wiosnoj.

Adnačasowa z hnajeńniem, kali heta nia зроблена raniej, karysna wyrażać suchoje hallo, što pazakručywałaśia adna za druhuju i rastuć u siaredzinu karony. Abčyścić moch, taksama admieřuju karu, zamazać treščyny i inš. rany.

Zamazku dobra zrabieć z wosku, žywicy (smaly) i kanifoli, uciauшы ich pa roŭnaj čaści rastapić na ahni i astudzić.

Maźliwa i bołim sposabam zrabieć: $\frac{1}{4}$ častki hlíny i $\frac{1}{4}$ častki hipsu źmiašać razam.

Pabialić wapnaj, ale kab da jaje było prybaŭlena 2 častki hlíny albo karoŭjaha hnoju.

Paźnimać dzie jość letašnjaje liśćcio, što ukrućanaje jak by ŭ pawučynie.

Ihnatowič
(„Sacha“.)

Ź WILNI.

Biełaruski wiečar. 11-ho saka-wika u miestawaj sali adbyłaśia biełaruskaja wiačarynka na karyšć niezamožnych wučniaŭ Biełaruskaj himnazii. Ibrałaśia kamiedyja „Pašyliśia ŭ...“ ystani byli

sami wučni, jakija swaje roli spoŭnili duža dobra; asabliwa treba adznačyć Telmašeŭskaho i Klimowiča.

Nudnaś i rasciahłaś u nikatorych miaščoch samoj kamiedyi pakrywałaśia niezwyčajna dobraj ihroj artyštaŭ.

Aprača kamiedyi hodny uwahi biełaruskija pieśni Sławianskaho Choru, ihra na skrypcy Parusa, spieŭ p. Ihnatawaj.

Cysty dachod z wiačarynki 30,000 mk.

Biełarusy—kataliki i sprawa kaściołu dla ich.

Biełarusy—kataliki ŭ Wilni niedaŭna padali prośbu swajmu Biskupu, s pryłučeńniem da prośby dawoli značnaho liku podpisaŭ, žadajućy dla siabie asobnaho Kaścioła ŭ Wilni. Dumajem, što Duchoŭnaja Ŭlada hetu sprawiadliwaju prośbu Katalikoŭ—biełarusau spoŭnić, datyš im choć jaki niewialički kaściołok, abo kapličku. Kaścioł Katalicki ŭ Wilni, spadziajomsia, pakaža swaju wyžšaść ad świeckaj palityki i pojdzie na sustreč duchoŭnym patrebam biełarusau—katalikoŭ.

Kaścioł dziela roźnaj narodnašci swaich wiernych nie pawinien adnych uwažać za synoŭ rodnych, a inšych za pasynkaŭ. U jaho wačach ŭsie kataliki: biełarusy, litoićy i palaki pawinny być roŭny.

Prywoz nasieńnia. U chutkim čaśie ŭ Wilniu majuć prywiaźci ziarnio dla siaubys. Ziarnio heta naznačajecca dla tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“. Čikawaść, čto pieršy nasieńnie atrymaje: dwor, ci siało. Pažadany byŭ, kab dla padzielu ziarniaci byli stworany asobnyja kamisii, u skład jakich prad usim uwažs' b sialanie.

Ceny ŭ Wilni. Daražynia ŭ Wilni raścieć uściaž. Pud žyta kaštuje 1300 mk. funt biełaho ckleba 45 mk, čornaho 25, funt wałowaho miasa 110 mk i bołš.

Horadzietak biełaruskich.

Ŭžo treci miesiac jak polski urad ŭ Wilni ničoha nie dapamahaje biełaruskamu prytułku dla b ednych dziaciej. Pałažeńnie stwarajecca žudasnaje. Pryčyna ŭsiamu palityka. Uwažajuć što biełaruskija dzieci ducham mohuć żyć.

Nowaja biełaruskaja knižka. U Miensku wyšaŭ z druku padručnik školny: „Teoryja arytmetryki.“ Wilenskaje wydawieckaje t-wa robić zachod, kab patrebnny lik hetaj nowaj knižki prywiesci ŭ Wilniu.

Dumki.

* * *

Nienawiś šmat robić, ale dobraho ničoha, jaje budoula niatrywaja, jak i ŭsio, što apiortaje na fałšy.

Da adradžeńnia siarmiažnaho biełarusy šmat čto zamiest miłašci, majeć nienawiś, dyk wiedajmo, što jana nam nie paškodzić.

* * *

Tak jak trutni niščaś zasiewy, tak ludziej nišćyć niahodnaje raspusnaje žyćcio. Biełarusy imknucca da poŭnašci swa-

ho narodnahožyćcia, dyk pawinnyž rupicca ab maralnaj čystacie swajej duży.

* * *

Pierawaźna ž ludźmi bywaje tak, što tyja, jakija šmat haworać, nadta mała robiać.

Biełarusy lubiać časami zašmat małoć jazykom, dyk treba staracca mienš hawaryć, a bołš pracawać.

U SIAČ Y NA.

Leki na admaražeńnie. Duža dobrym lakarstwam ua admaražeńnie jość časnok. Dziela hetaho treba jaho razciorci a pašla nacirać im admaražanyja čaści cieła. Bol chutka pierastaje, a niezadoŭha i susim hoicca chworać cieła.

Szparka ść lotu hałubou. U Paryžu niedaŭna była зроблена sprob a šybkaści lotu hałubou. Dla sprob y używaly 2,000 hałubou. Akazałaśia, što ahułam biarućy, hałub zmoža pralacieć 70—95 wiorst u hadzinu.

Karyść sa śmiaćcia. Toje, što ludzi naahuł won wykidajuć, majeć wialikuju wartaść. Prykładam moža służyć śmiaćcio. U Londynie wartaść śmiaćcia stanowić 90,000 frankau u hođ, pry hetym za paasobnyja rečy wyručana takija sumu: za staruju papieru 15,000 fr. za anućy 12,000, za pabityja butelki 2,700, za korki 1,400, za šniurki 4,500, za kości 600, za palamanija naży 1000 i hetak dalej. Aprača taho, popił, što wytwarajecca padčas hatawańnia patrau, używajecca dziela adumysłowaho widu cementu.

SWAJA POČTA.

Janu Adz iejčyku u Swisłacy: Z wašych wiestak karystajem. Pišycie čaściej i šyrej. Pasyłajem Wam „Krynica“. Sami čytajcie i druhim dawajcie.

Ł. Kapuście u Dajnowie: „Krynica“ Wam pačynajem wysyłać. Pišycie, što ŭ Was čuno.

Ks. J. Leŭkowiču u Lublinie. „Krynica“ wysyłajecca dla studentau biełarusau na Waša imia. Pišycie, ci atrymliwajecie.

Dziaćku u Suchawoli: S pi-sulki karystajem. Padziaka. Pišycie bołš.

Na piśmo Waša, u jakim Wy prosicie parady, chutka atrymajecie atkaz u piśmie.

Wučycialcy Maryi Zianowič u Lebiadziwie: „Krynica“ pasyłajem. „Našu Dumku“ taksama wyśluć.

Karaniku u Barunach: Wierš drukujem. Pišycie bołš wieršy, apawiadańni i zwyčajnyja wiestki.

Tutejšamu z Šutawič. Z Wašych wiestak karystajem. Padziaka. Pišycie bołš. „Krynica“ čytajcie sami i dawajcie čytać u wioski susiednja.